



ROBERT WIĘCKIEWICZ AGNIESZKA GROCHOWSKA

W CIEMNOŚCI

FILM AGNIESZKI HOLLAND

Spis treści

Krótko o filmie.....	5
Żydzi we Lwowie w latach 1939-1944.....	7
Leopold Socha i jego współpracownicy.....	11
Ocaleni przez lwowskich kanalarzy.....	12
Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej. Scenariusz zajęć.....	13
Leopold Socha – bohater mrocznych lat Holocaustu. Scenariusz zajęć.....	14
Słownik pojęć.....	16
Warto przeczytać – wybrana bibliografia.....	18



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Wybór materiałów, skróty, opracowanie: Kamila Sachnowska
Słownik pojęć: Karol Madaj, Adam Puławski, Kamila Sachnowska
Scenariusze lekcji: Olga Tumińska, Katarzyna Cegiela, Monika Koszyńska, Kamila Sachnowska
Współpraca: Wiesława Młynarczyk, Marcin Urynowicz

Część materiałów powstała na podstawie teki edukacyjnej
„Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej”, IPN, Warszawa 2008

Zwykli bohaterowie

Materiał edukacyjny

„Jestem ostatnią żyjącą z naszej grupy ocalonych, uważam, że mam obowiązek opowiedzieć, co się z nami działo. Jeśli nie ja, to kto? Jeśli ja tego nie upamiętnię, kto to zrobi? Jeśli historia naszego przetrwania w kanałach odejdzie nieopowiedziana wraz ze mną, przyszłe generacje mogą uwierzyć, że Holocaust nigdy się nie wydarzył, był mitem, wymysłem.”

Krystyna Chiger, Dziewczynka w zielonym sweterku, Warszawa 2011, s. 10

OSCAR

POLSKI KANDYDAT



Doskonała rola
Więckiewicza
The Hollywood Reporter

Odpowiedź na
„Listę Schindlera”
Variety

Najlepszy film Holland
Screen Daily

Olśniewający!
New York Observer

PLUS
CAMERIMAGE 2011
NAJLEPSZY FILM-ZŁOTA ZABA

MFF
MAR DER PLATA 2011
NAGRODA PUBLICZNOŚCI

MFF
VALLADOLID 2011
NAJLEPSZA REŻYSERIA

MFF
ST. LOUIS 2011
NAJLEPSZY FILM

ROBERT WIĘCKIEWICZ AGNIESZKA GROCHOWSKA

W CIEMNOŚCI

FILM AGNIESZKI HOLLAND



STUDIO FILMOWE ZEBRA, SCHMUTZKATZE FILMKOLLEKTIV, THE FILM WORKS PRESENTA FILM AGNIESZKI HOLLAND „W CIEMNOŚCI” WYPRODUKOWAŁ ROBERT WIĘCKIEWICZ BENNO FÜRHMANN AGNIESZKA GROCHOWSKA MARIA SCHRAEDER HERBERT KINAP KINGA PRIES
KIERUJĄCY SIĘ SZUKIEMCZYŃSKI JULIA KAJOTSKA MIKHAEL ZUMARSKI JAGIELA JOLANTA DYBLEWSKA PEG SCHNEIDER EDWIN PIRKE KATARZYNA SZODASKA MARCEL SZAJWISZOWSKI MIKHAEL CZADENSKI MIKHAEL ANTONI KUMANSKI LAZARUKIEWICZ
PRODUCENTY JULIUSZE NAGIOLSKI STEFEN NEUTER PATRICK KRUPPEL MARC DANIEL BUCKART LEANDER CAPELLA PAUL STEPHENSON ERIC JORDAN PRODUCER WYKONAWCZY WŁADYSŁAW DAWIDOWSKI DAWID F. SHAMONOV DR. CARL WIEBENEN CHRISTOPH FISHER
SCENARIUSZ DAWID F. SHAMONOV NA MOTYWACH POWIEŚCI „W KANAŁACH LINDA” ROBERTA HARBALLA REŻYSERKA AGNIESZKA HOLLAND
WSPRACUJĄCYMIENI: POLSKI INSTYTUT SZCZEGO FILMOWEJ WSPRACUJĄCYMIENI PAŹY OD: MITTELDEUTSCHE MEDIENFÖRDERUNG MEDIENBOARD BERLIN BRANDENBURG DEUTSCHE FILMFÖRDERFONDUS FILMFÖRDERUNGSANSTALT HESSEN INVEST FILM
ASTRALIS HAROLD GREENBERG FUND ROGERS TELEFOND MONGREL MEDIA HERITAGE CANADA ONTARIO MEDIA DEVELOPMENT CORPORATION MIĘSTO ŁÓDŹ CINE POSTPRODUCTION FILMSSIMO CINEGATE TVT FILM & TV STUDIO BARBELSBERG
WSPRACUJĄCYMIENI: POLSKI INSTYTUT SZCZEGO FILMOWEJ © 2011 SCHMUTZKATZE FILMKOLLEKTIV, STUDIO FILMOWE ZEBRA, THE FILM WORKS

HONOROWY PATRONAT
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO



facebook.com/wciemnosci

W KINACH

KRÓTKO O FILMIE

Leopold Socha, Polak ze Lwowa - przez ponad rok pomagał i dawał schronienie ukrywającej się w kanałach grupie uciekinierów z getta. Za pieniądze. Jednak to, co wydawało się okazją do zarobku, doprowadziło do powstania głębokiej więzi emocjonalnej pomiędzy Sochą a uciekinierami, ewoluując w heroiczną walkę o ich życie.



Zdjęcie z filmu A. Holland „W ciemności”,
fot. Robert Pałka / Fotos-Art, prod. Studio Filmowe Zebra
Robert Więckiewicz (Leopold Socha)

Prawdziwą historię Leopolda Sochy i uratowanych przez niego Żydów opowiada przejmujący film Agnieszki Holland „W ciemności” - polski kandydat do Oscara w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny, z wybitną rolą Roberta Więckiewicza i międzynarodową obsadą (m.in. nagrodzona Srebrnym Niedźwiedziem MFF w Berlinie Maria Schrader, Benno Fürmann, Agnieszka Grochowska, Kinga Preis, Herbert Knaup, Krzysztof Skonieczny, Marcin Bosak, Julia Kijowska, Michał Żurawski). Autorem zdjęć jest Jolanta Dylewska.

„Chciałabym, aby ten film był bliski bohaterom, rzeczowy i uczciwy emocjonalnie. Z kamerą podążającą za postaciami przez niekończące się kanały. Ciemność musi pozostać ciemnością a widzowie muszą czuć, że są tam razem z bohaterami.”

Agnieszka Holland

AGNIESZKA HOLLAND – NOTA REŻYSERSKA

Ostatnie lata przyniosły wiele nowych filmów i książek odnoszących się do okresu Holokaustu... Ktoś mógłby zapytać, czy już wszystko na ten temat zostało powiedziane? Moim zdaniem największa zagadka pozostaje wciąż nierozwiązana. Jak ta zbrodnia (której echa są nadal w świecie widoczne, poczynając od Ruandy, a kończąc na Bośni) w ogóle była możliwa? Gdzie w tym wszystkim był Człowiek? Gdzie był Bóg? Czy te wydarzenia i działania są wyjątkiem w ludzkiej historii, czy może ujawniają głębszą, mroczną prawdę o naszej naturze?

Ci, których dręczą te pytania, będą wciąż wracać do zgłębiania tego granicznego dla ludzkości doświadczenia. Shoah jest zresztą wciąż „atrakcyjnym” tematem. Historie ocalonych cechuje niesamowita różnorodność ludzkich losów, bogactwo dramatów, przygód i emocji. Odbijają się w nich najtrudniejsze ludzkie i moralne wybory, to co w ludziach najgorsze ale i najszlachetniejsze.

Jedna z tych historii opowiada losy Leopolda Sochy i grupy Żydów z lwowskiego getta, którą ukrywał w miejskich kanałach. Główny bohater to postać niejednoznaczna: bo i kochający ojciec rodziny, i drobny złodziej, z jednej strony naiwnie religijny, z drugiej niemoralny cwaniaczek – Zwykły, przeciętny człowiek, czasem dobry, czasem zły. Ale sytuacja, w której się znalazł jest niezwykła.. W trakcie tej historii Socha dorasta do człowieczeństwa. Jego przemiana nie jest prosta, ani też sentymentalna.

I może dlatego właśnie jest dla nas fascynująca, dlatego możemy przejść tę drogę razem z nim.

Grupa Żydów, którą ratuje, też nie składa się z samych aniołów. Strach, straszne warunki, w których przyszło im egzystować, słabość i wielkość, miłość i egoizm, czynią z nich skomplikowaną, a czasami nawet trudną do zniesienia grupę. Są żywi, prawdziwi, totalnie ludzcy. Mają prawo do przeżycia i walczą o to prawo w każdej sekundzie. Dla mnie są bardziej przejmujący niż wyidealizowane plakatowe ofiary.

Ze względu właśnie na skomplikowanie, na ludzki wymiar postaci, od razu zafascynowałam się tą historią; zobaczyłam w niej prawdziwy potencjał na film, na zabranie widzów w podróż, jakiej jeszcze nie znają.

O PRODUKCJI

DAVID F. SHAMMON - SCENARZYSTA

Jedno zdanie, przeczytane w gazecie w Toronto, stało się początkiem mojej ośmioletniej podróży, która zawiodła mnie do kanałów Lwowa na Ukrainie (który podczas II Wojny Światowej znajdował się w granicach okupowanego państwa polskiego), na przeraźliwie zimny plan zdjęciowy w legendarnym studio Babelsberg na obrzeżach Berlina i ciemnej montażowni w Toronto.

Artykuł był poświęcony Sprawiedliwym wśród Narodów Świata, a dokładniej książce Sir Martina Gilberta („The Righteous: The Unsung Heroes of the Holocaust”), który skatalogował te niezwykłe, odważne osoby, które ryzykowały nie tylko swoim życiem, ale i życiem swoich rodzin, pomagając Żydom w ucieczce ze szponów nazistów podczas Holokaustu.

To elektryzujące zdanie brzmiało mniej więcej tak: „Polski katolik i złodziej, który ukrywał Żydów w kanałach Lwowa, które dobrze znał, ponieważ pracował w nich jako kanalarz, a także przechowywał swoje łupy.” Od razu zapragnąłem dowiedzieć się więcej o tej osobie, bo to jedno zdanie postawiło tak wiele pytań – przede wszystkim: co sprawia, że przestępca, czy też ktokolwiek inny, ryzykuje życie własne i swojej rodziny, żeby pomóc zupełnie obcym osobom? Uzmysłowiłem sobie, jak głęboko emocjonalna, psychiczna i fizyczna musiała być podróż, którą podjął ten człowiek.

Jako scenarzysta nie mogłem się oprzeć tej historii.

Ale to był zaledwie przedsmak prawdziwej pracy nad filmem - procesu, który zajął pół dekady. Agnieszka Holland, która zaangażowała się w projekt od samego początku, zrezygnowała z niego dwa razy. Głównym powodem było to, że ja oraz niemieccy i polscy koproducenci - Schmidt Katze Filmkollektiv i Zebra – uparliśmy się, żeby film był realizowany w języku angielskim. Agnieszka czuła równie mocno, że historia, która jest tak mocno osadzona w miej-

scu i w czasie, musi zostać opowiedziana w oryginalnych językach: polskim, niemieckim, jidysz i ukraińskim, itd. Jeśli chcieliśmy, żeby to ona wyreżyserowała ten film – a naprawdę bardzo, bardzo tego chcieliśmy – film musiał być nakręcony w tych językach. Jak się okazało, miała całkowitą rację. Jej dbałość o autentyczność filmu była niezachwiana – dobrym przykładem jest to, że upewniała się nawet, czy specyficzny lwowski akcent w języku polskim, którego używają niektórzy bohaterowie, został zachowany.

Moją największą nadzieją jest to, że dzięki naszemu filmowi Leopold Socha będzie inspiracją dla innych ludzi, tak jak stał się dla mnie. Podobnie jak wielu innych Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, Socha nie był święty i to właśnie sprawia, że jego historia jest uniwersalna. Był tylko zwykłym człowiekiem, który miał odwagę by podjąć kilka ważnych decyzji, one zaś przerodziły się w niezwykle czyny.

JOLANTA DYLEWSKA – OPERATOR OBRAZU

Jestem operatorem obrazu więc moimi „aktorami”, przy pomocy których współopowiadam historię są światło, kolor, perspektywa i ruch. Wiedziałam od początku, że w IN DARKNESS głównym bohaterem musi być światło. Jednak dopiero w czasie zdjęć zrozumiałam, że moim najważniejszym zadaniem jest pokazanie BEZRADNOŚCI ŚWIATŁA. Proces dochodzenia do tej wiedzy nie był łatwy, musiałam zmierzyć się naprzód z własną bezradnością..

OBSADA:

LEOPOLD SOCHA	– ROBERT WIĘCKIEWICZ
MUNDEK MARGULIES	– BENNO FÜRMAN
KLARA KELLER	– AGNIESZKA GROCHOWSKA
PAULINA CHIGER	– MARIA SCHRADER
IGNACY CHIGER	– HERBERT KNAUP
WANDA SOCHA	– KINGA PREIS
JANEK WEISS	– MARCIN BOSAK
CHAJA	– JULIA KIJOWSKA
SZCZEPEK	– KRZYSZTOF SKONIECZNY
BORTNIK	– MICHAŁ ŻURAWSKI
JAKUB BERESTYCKI	– JERZY WALCZAK
ICEK FRENKIEL	– PIOTR GŁOWACKI
SZLOMO LANDSBERG	– OLEK MINCER
DZIEWCZYNA NIEMCA	– MAJA BOHOSIEWICZ

TWÓRCY FILMU:

REŻYSERIA	– AGNIESZKA HOLLAND
SCENARIUSZ	– DAVID F. SHAMOOON NA MOTYWACH POWIEŚCI „W KANAŁACH LWOWA” ROBERTA MARSHALL’A
ZDJĘCIA	– JOLANTA DYLEWSKA
MONTAŻ	– MICHAŁ CZARNECKI
MUZYKA	– ANTONI KOMASA – ŁAZARKIEWICZ
REŻYSER	– II EKIPA – KASIA ADAMIK
SCENOGRAFIA	– ERWIN PRIB, KATARZYNA SOBAŃSKA, MARCEL SŁAWIŃSKI
KOSTIUMY	– KATARZYNA LEWIŃSKA / JAGNA JANICKA
CHARAKTERYZACJA	– JANUSZ KALEJA
DŹWIĘK	– DANIEL PELLERIN / ROBERT FLETCHER / GEOFF RAFFAN
PRODUCENCI	– JULIUSZ MACHULSKI / STEFFEN REUTER / PATRICK KNIPPEL / MARC – DANIEL DICHANT / LEANDER CARELL / PAUL STEPHENS / ERIC JORDAN
PRODUCENCI NADZORUJĄCY	– WOJCIECH DANOWSKI / DAVID F. SHAMOOON / DR CARL WOEBKEN / CHRISTOPH FISSER / ANNA MARIA ZUNDEL

I tak wyznaczyłam sobie trzy główne cele:

- Uczynić Ciemność metaforą żydowskiego losu w czasie Shoah-Zagłady.
- Stworzyć dramaturgię oświetlenia, dzięki której widz zostanie „dotknięty” Ciemnością, współdoświadczy uczuć bohaterów filmu nieomal na własnej skórze.
- Głównego bohatera, Leopolda Sochę, katolika, który bierze na siebie dobrowolnie żydowski los - oświetlać inaczej niż resztę bohaterów. Tak, jakby Światło zawsze było z nim. Nawet w Ciemności...

ANTONI KOMASA–ŁAZARKIEWICZ – MUZYKA

Pamiętam, że po obejrzeniu pierwszej wersji montażowej filmu, byliśmy z Agnieszką bliscy decyzji, by w ogóle nie korzystać z partytury. Mieliśmy do czynienia z materiałem tak delikatnym i tak intensywnym zarazem, że musieliśmy poszukać innego, głębszego poziomu, na którym muzyka mogłaby stanowić osobną narrację w obrębie filmu. W tym filmie jest delikatne, metafizyczne napięcie. To metafizyka bez obecności Boga, ukryta przed Jego wzrokiem. W filmie są przedstawione dwa światy, które oddziałują na siebie, a rolą muzyki jest budować między nimi mosty, przenosić emocje i impulsy z podziemia do rzeczywistości na górze.

Jedynym momentem filmu, w którym zdecydowałem się na muzykę z pełną skalą narracji są napisy końcowe. Ostatnia scena ma bardzo mocny wydźwięk emocjonalny, więc mam nadzieję, że znajdą się widzowie, którzy zechcą pozostać na swoich miejscach w kinie do końca, dadzą się ponieść muzyce i dzięki niej wrócą z powrotem na ziemię.



Zdjęcie z filmu A. Holland „W ciemności”,
fot. Robert Pałka / Fotos-Art, prod. Studio Filmowe Zebra
Benno Fürmann (Mundek)

Żydzi we Lwowie w latach 1939-1944

Robert Kuwałek

Przed wybuchem II wojny światowej gmina żydowska we Lwowie była trzecią co do wielkości, po Warszawie i Łodzi, na terenie II Rzeczypospolitej. W 1939 r. stanowili 35 proc. wśród ogółu 330 tys. mieszkańców. Społeczność żydowska Lwowa chlubiła się wspaniałą historią i udziałem w rozwoju miasta. Żydzi lwowscy wyróżniali się w Polsce bardzo dużą grupą inteligencji oraz znacznym odsetkiem osób zasymilowanych, jak ostatni przedwojenny wiceprezydent Lwowa Wiktor Chajes, ale nie brakowało także osób niezamożnych, posługujących się językiem jidysz czy chasydów żyjących w swoim kręgu kulturowo-religijnym. We Lwowie funkcjonowało 45 synagog i dużych domów modlitwy, szkoły żydowskie, ukazywała się prasa żydowska wydawana w językach polskim, jidysz i hebrajskim. Bardzo prędko działały partie polityczne i organizacje społeczne, kulturalne czy gospodarcze. Tradycyjnie w mieście istniały dwie dzielnice żydowskie – staromiejska, której centralnymi ulicami były Blacharska (dawna Żydowska) i Boimów oraz przedmiejska, zwana także popularnie Krakidałami (od nazwy Krakowskie Przedmieście). Jednakże od XIX w. Żydzi zamieszkiwali cały teren miasta, a centralne ulice, jak część Wałów Hetmańskich czy ul. Kazimierzowska i jej przecznice, w wyniku bezpośredniego sąsiedztwa z przedmiejską dzielnicą żydowską, stały się częścią zwartej kwartału żydowskiego.

Od pierwszych dni inwazji niemieckiej na Polskę do miasta zaczęły napływać tłumy uchodźców polskich i żydowskich, najpierw z ziem zachodnich, a następnie centralnych województw. Niemcy zaata-

kowali Lwów już 12 września 1939 r. Walki w obronie miasta trwały do 22 września, a następnie miasto skapitulowało nie przed armią niemiecką, a Armią Czerwoną, która wkroczyła na Kresy 17 września 1939 r. Wkroczenie wojsk sowieckich do Lwowa spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem części ludności żydowskiej, zwłaszcza tej niezamożnej i nastawionej lewicowo, co mocno zaciążyło na późniejszym postrzeganiu Żydów przez resztę mieszkańców.

Okupacja sowiecka we Lwowie trwała do 30 czerwca 1941 r. Jeszcze do końca 1939 r., mimo że została już wytyczona granica pomiędzy strefami okupacyjnymi niemiecką i sowiecką, do miasta nadal napływali uciekinierzy z centralnych ziem polskich, przeważnie Żydzi. Oblicza się, że na początku 1940 r. we Lwowie przebywało około 160 tys. Żydów.

Część z nich poszła na współpracę z okupantem sowieckim, zachłystując się teoretycznym równouprawnieniem, jakie wprowadziła nowa władza. Inni, przeważnie ludzie zamożni, działacze społeczni i polityczni, związani z ruchem syjonistycznym lub bundowskim podlegali sowieckim represjom. Mnożyły się konfiskaty mienia i aresztowania. Restrykcjom uległo także życie religijne, a sowieckie regulacje doprowadziły do zamknięcia wszystkich szkół hebrajskich. Pomimo to dla nieżydowskich mieszkańców Lwowa obecność Żydów na wysokich stanowiskach w różnych instytucjach wydawała się dowodem na współpracę z władzami okupacyjnymi. W tym samym czasie bardzo wielu Żydów zostało uwięzionych lub deportowanych na Syberię. W transportach tych znalazły się nie tylko osoby zamożne czy znane ze swojej przedwojennej działalności, ale także bardzo wielu uciekinierów z zachodniej i centralnej Polski, którzy odmówili przyjęcia sowieckich paszportów. Paradoksalnie, dla wielu z nich sowiecka deportacja okazała się ocaleniem życia. Znaczna część deportowanych wówczas Żydów przeżyła wojnę na Syberii. Żydzi lwowscy wywożeni byli w głąb ZSSR także w trakcie kolejnych akcji deportacyjnych. Wielu z nich przebywało w więzieniach lwowskich.

22 czerwca 1941 r. rozpoczęła się inwazja nazistowska na Związek Sowiecki. Miasto ponownie znalazło się pod bombami. Władze sowieckie rozpoczęły pospieszną ewakuację. Na kilka dni przed wkroczeniem Niemców NKWD dokonało w trzech więzieniach lwowskich (w Brygidkach, w więzieniu śledczym NKWD przy ul. Zamarstynowskiej oraz w więzieniu przy ul. Łąckiego) masakry przetrzymywanych tam więźniów. Wśród zamordowanych byli głównie Polacy, Ukraińcy, ale także Żydzi. W dniach 28 i 29 czerwca 1941 r. Sowietnicy zamordowali około 7 tys. więźniów.

W dniu 30 czerwca 1941 r. do Lwowa wkroczyły jednostki Wehrmachtu i tego samego dnia rozpoczął się pogrom ludności żydowskiej.

Już w pierwszych godzinach rozlepili Niemcy po mieście afisze podjudzające przeciwko Żydom. W tych afiszach i w ulotkach, rozdawanych na ulicach, przedstawiano Żydom, jako winowajców pożogi wojennej, pomawiano ich o niestworzone zbrodnie, insynuowano im rzekome wymordowanie kilku tysięcy Polaków i Ukraińców. Zatruty siew wydał oczywiście odpowiedni plon. Pierwsze dni okupacji niemieckiej, tj. od 30 czerwca do 3 lipca były widownią krwawych i okrutnych pogromów.¹

¹ F. Friedman, *Zagłada Żydów lwowskich*. Łódź 1945, s. 10.



Ślady żydowskiej obecności we Lwowie, fot. R. Kuwałek

Początkowo polowano tylko na mężczyzn, których zapędzano do więzień, gdzie zmuszano ich wśród bicia do ekshumacji ciał zamordowanych i obmywania ich. Do bicia dochodziło także na ulicach. Gdy Żydzi zaczęli się kryć w mieszkaniach, sformowana na prędcie milicja ukraińska przeczesywała dzielnice żydowskie, wyciągając z domów nie tylko mężczyzn, ale i kobiety. Ludzi bito i mordowano zarówno w więzieniach, jak i na ulicach. W pogromie wzięli udział w większości Ukraińcy, rekrutujący się przeważnie z szumowin miejskich. Nie brakowało także Polaków z niższych warstw społecznych.

Pogrom trwał do 3 lipca 1941 r. i przez cały czas trwania filmowany był przez specjalną ekipę filmową Wehrmachtu, a następnie pokazywano go w niemieckich kronikach filmowych.² Przyjmuje się, że podczas pogromu zamordowanych zostało 4 do 7 tys. Żydów.

Zaraz po pogromie Niemcy zaczęli wprowadzać ustawodawstwo antyżydowskie. Żydom nakazano założyć opaski z gwiazdą Dawida. Musieli oni także oznakować w odpowiedni sposób swoje mieszkania. Jednocześnie od początku okupacji nazistowskiej trwała zorganizowana i prywatna grabież mienia żydowskiego dokonywana zarówno w imieniu władz niemieckich, jak również kolaborującej z nimi administracji ukraińskiej.

W dniach od 25 do 27 lipca 1941 r. doszło w mieście do drugiego pogromu, nazwanego „dniami Petlury”.³ Z inspiracji niemieckiej nacjonalistyczni działacze ukraińscy dokonali aresztowań blisko 2 tys. osób, przeważnie rekrutujących się z inteligencji żydowskiej. Już w trakcie aresztowań, dochodziło do grabieży i pobic aresztowanych. Zgromadzono ich na dziedzińcu siedziby niemieckiej Policji Bezpieczeństwa, przy ul. Pełczyńskiej, skąd następnie około 1, 4 tys. Żydów wywieziono do lasu w Biłohorcach i tam rozstrzelano.

1 sierpnia 1941 r., wbrew nadziejom Ukraińców, Lwów został włączony do Generalnego Gubernatorstwa. Niemcy utworzyli na tym terenie dystrykt Galicja z siedzibą we Lwowie. Na wszystkich mieszkańców, w tym również Żydów, rozciągnięto prawo obowiązujące w GG.

W pierwszych dniach sierpnia na ludność żydowską Lwowa Niemcy nałożyli kontrybucję w wysokości 20 milionów rubli. Jednocześnie aresztowali około tysiąca zakładników, rekrutujących się z najbogatszych rodzin żydowskich. Pomimo, że kontrybucja została wpłacona w całości w nakazanym terminie, zakładnicy zostali rozstrzelani. Po akcji kontrybucyjnej nastąpiła operacja palenia synagog i bożnic. Budynki, po obrabowaniu ich z cenniejszych sprzętów były podpalane, a następnie wysadzane w powietrze. Zniszczono wówczas najważniejsze i najstarsze synagogi lwowskie: Synagogę Złotej Róży na Starym Mieście, Wielką Synagogę Przedmiejską czy postępowy Tempel.⁴



Plan getta, fot. R. Kuwałek

W tym samym czasie na rozkaz niemiecki zawiązały się struktury lwowskiej Rady Żydowskiej (Judenratu). Pierwszym jej prezesem został dr Józef Parnas.⁵ Niemcy nie ukrywali, że głównym zadaniem tej instytucji będzie ułatwienie im dokonywania oficjalnej grabieży mienia oraz gromadzenie robotników do pracy przymusowej. Judenrat lwowski był bardzo rozbudowaną instytucją, w której zatrudniono ponad 4 tys. osób.⁶ Głównym jego wydziałem był tzw. Besogungsamt – Urząd Zaopatrywania, odpowiedzialny za rekwizycje mienia żydowskiego. W ramach tych rekwizycji zabierano nie tylko meble czy wyposażenie mieszkań, ale także ubrania i żywność. Na rozkaz niemiecki powołana została także żydowska służba porządkowa, nazywana także policją żydowską. Członkowie i urzędnicy Judenratu, policjanci żydowscy oraz rzemieślnicy, którzy pracowali na rzecz instytucji niemieckich stali się wkrótce warstwą uprzywilejowaną w łonie społeczności żydowskiej. Zdecydowana większość Żydów w krótkim czasie stała się grupą zubożałą, w której dominowali ludzie pozbawieni pracy. Ci w pierwszej kolejności stawali się ofiarami następnych akcji. Zgodnie z zarządzeniami niemieckimi wszyscy Żydzi w wieku od 14 do 60 lat podlegali przymusowi pracy. Przy Urzędzie Pracy istniał Wydział Pracy Żydów, a jego funkcjonariusze dokonywali łapanek na ulicach i w domach w celu zebrania odpowiedniej liczby żydowskich robotników przymusowych. W dniu 1 listopada 1941 r. założony został niemiecki obóz pracy przymusowej przy ul. Janowskiej. Był on największą tego typu placówką we Lwowie, w której już w następnym roku osadzonych zostało kilka tysięcy Żydów zarówno ze Lwowa, jak i okolic.⁷ Inny, mniejszy obóz pracy mieścił się przy ul. Czwartaków, w dzielnicy SS. Ten drugi istniał do kwietnia 1943 r., kiedy wszyscy jego robotnicy zostali wymordowani.

² Filmy te dostępne są dzisiaj w internecie, chociażby w portalu youtube.

³ Miał to być odwet za zamach dokonany przez Szolem Szwarzbarda w maju 1926 r. na atamana Semena Petlurę, oskarżanego o dokonanie pogromów ludności żydowskiej na Ukrainie podczas wojny domowej w Rosji.

⁴ Niszczenie synagog przetrwały bodajże jedynie dwie: chasydzka Synagoga Glanzera na Placu Teodora oraz niewielka synagoga znajdująca się w pobliżu Dworca Głównego we Lwowie.

⁵ Jesienią 1941 r. dr Parnas został rozstrzelany, ponieważ odmówił Niemcom dostarczenia 500 Żydów do obozu pracy. Jego miejsce zajął dr Henryk Landsberg.

⁶ I. Trunk, Judenrat. *The Jewish Councils in Eastern Europe under Nazi Occupation*. University of Nebraska Lincoln 1996, s. 51.

⁷ O obozie tym będzie jeszcze mowa w tym tekście.

Od sierpnia 1941 r. Niemcy zaczęli wyodrębniać we Lwowie dzielnice narodowościowe – głównie niemiecką, znajdującą się w eleganckiej części miasta oraz żydowską, do której przesiedlano Żydów wyrzucanych z centralnych ulic. W październiku 1941 r. Niemcy wydali zarządzenie o utworzeniu getta we Lwowie, które miało zostać zorganizowane na terenie dwóch północnych dzielnic – Zamarstynowa i Kleparowa. Od reszty miasta getto było oddzielone wysokim nasypem kolejowym, a główną bramą do niego miał być przejazd kolejowy przy ul. Pełtewnej, który bardzo szybko zyskał sobie miano „mostu śmierci”. Żydzi mogli przenosić się na teren getta jedynie pod mostem przy ul. Pełtewnej. Stojący tu policjanci niemieccy i ukraińscy dokonywali selekcji, wybierając z tłumu przeważnie ludzi starszych i ułomnych. Koncentrowano ich w pobliskich koszarach, a następnie, poprzez więzienie przy ul. Łąckiego, wywożono do lasu na egzekucję. Selekcje takie powtarzano przez listopad i grudzień 1941, kiedy Żydzi przenosili się do getta. W tzw. akcji „pod mostem” zginęło kilka tysięcy osób. Pomimo rozkazu o utworzeniu getta, nadal bardzo wielu Żydów mieszkało poza jego terenem. Były to przeważnie rodziny rzemieślników żydowskich zatrudnionych w różnych instytucjach niemieckich lub przy jednostkach SS i Wehrmachtu. Pomimo pozornie uprzywilejowanej pozycji, ludzie ci żyli w podobnych warunkach, jak mieszkańcy nadal otwartego getta. Mogli dokonywać zakupów żywnościowych tylko w sklepach prowadzonych przez Radę Żydowską. Normy żywnościowe były głodowe, a prowadzenie handlu z ludnością aryjską zabronione pod karą śmierci. Jednakże istniał „czarny rynek”, który umożliwiał przetrwanie wielu ludziom.

Warunki panujące w getcie były od początku potworne. Mieszkania zostały maksymalnie zagęszczone. W jednym pokoju mieszkało po kilka rodzin. Dzielnice wyznaczone na getto należały



do najuboższych we Lwowie i pozbawione były w wielu wypadkach bieżącej wody. Nic też dziwnego, że bardzo szybko wybuchła epidemia tyfusu. Nierzadkie były także przypadki śmierci głodowej. Jednakże zima z 1941 na 1942 r. dla większości Żydów lwowskich była okresem raczej spokojnym.

Wiosną, a dokładnie 15 marca 1942 r. rozszalała się we Lwowie kolejna akcja. Był to początek Operacji „Reinhardt”, mającej na celu zagładę Żydów w całym Generalnym Gubernatorstwie. Przed rozpoczęciem akcji Niemcy ogłosili, że ze Lwowa ma być wysiedlonych kilkanaście tysięcy Żydów nie posiadających pracy lub żyjących z pomocy społecznej. Popularnie nazwano ją akcją „przeciwko elementom aspołecznym”. Zadaniem Judenratu było przygotowanie list takich osób i na ich podstawie policjanci żydowscy mieli dokonać aresztowań. Oficjalnie ludzie ci mieli być przesiedleni na polskie błota, gdzie Niemcy zamierzali utworzyć dla nich obozy pracy. Członkowie Judenratu wraz z policjantami żydowskimi nocami dokonywali aresztowań, a nieszczęsnych koncentrowano w dawnym Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej, gdzie komisja złożona z przedstawicieli niemieckiej policji, urzędników Arbeitsamtu oraz członków Judenratu dokonywała selekcji. Skazanych na „przesiedlenie” kierowano na przedmiejski dworzec kolejowy Lwów-Kleparów, skąd 17 marca 1942 r. zaczęły odchodzić transporty do obozu zagłady w Bełżcu. Do dnia 1 kwietnia 1942 wywieziono w ten sposób do Bełżca około 15 tys. Żydów. Już wtedy zaczęły docierać do miasta pogłoski, że deportowani zostali zamordowani, a nie przesiedleni na Polesie, jednakże większość Żydów lwowskich jeszcze nie wierzyła w tragiczną prawdę. Łudzono się, że praca będzie chronić przed kolejnymi wysiedleniami.

W maju 1942 r. we Lwowie powołano tzw. Warsztaty Miejskie, do których zgłosiło się tysiące rzemieślników żydowskich wraz z maszynami. Żydzi zgłaszali się także dobrowolnie do firm niemieckich, w których za miejsce pracy należało zapłacić. Do zwykłych, fizycznych prac zgłaszali się także przedstawiciele inteligencji żydowskiej. Ten okres „produktywizacji” został przerwany przez tzw. „Blitzaktion” – „szybką akcję” w dniu 24 czerwca 1942 r.,

kiedy w ciągu jednego dnia Niemcy wygarnęli z mieszkań kilka tysięcy osób, przeważnie kobiet i dzieci, które następnie rozstrzelali na terenie obozu przy ul. Janowskiej.

W lipcu 1942 r. Niemcy zażądali wpłacenia kolejnej kontrybucji. Zubożałemu społeczeństwu żydowskiemu spłacenie żądanej sumy przyszło z wielką trudnością, jednakże wszyscy sądzili, że uchroni to przed jeszcze większymi nieszczęściami, zwłaszcza, że z prowincji docierały już słychy o deportacjach w innych miastach.

Wielka Akcja we Lwowie trwała od 10 do 25 sierpnia 1942. Kontrolę nad jej przeprowadzeniem sprawowało SS z gen. Friedrichem Katzmannem, dowódcą SS i policji w dystrykcie Galicja, na czele. Wszystkich, którzy nie mieli odpowiedniego stempla w kartach meldunkowych, w przeważającej liczbie kobiety i dzieci, zbierano w szkole Sobieskiego lub na Placu Teodora i stamtąd lorami tramwajowymi wywożono do obozu Janowskiego. Tu, po selekcji, podczas której w obozie pozostawiano zdolnych do pracy mężczyzn, pozostałych brutalnie zapędzano do wagonów towarowych na sta-

cji Kleparów i deportowano do obozu zagłady w Bełżcu. W dniu 16 sierpnia w transporcie takim do Bełżca wywieziono Rudolfa Redera, jednego z trzech ocalałych z tego obozu. Ostatniego dnia Niemcy wywieźli pacjentów i personel szpitala żydowskiego oraz dzieci z sierocińca. Łącznie deportowano wówczas co najmniej

40 tys. Żydów lwowskich.⁸ Ostatnim akordem Wielkiej Akcji była publiczna egzekucja prezesa Judenratu dr Henryka Landsberga oraz żydowskich policjantów, których powieszono na balkonach nowej siedziby Judenratu na rogu ulic Łokietka i Jakuba Hermana.⁹

Po Wielkiej Akcji Niemcy nakazali, by wszyscy Żydzi – a oficjalnie pozostało ich we Lwowie 36 000 osób – przenieśli się do zamkniętego getta na Zamarstynowie i Kleparowie. Jego mieszkańców podzielono na kategorie „W” i „R”, w zależności od miejsca zatrudnienia. Podział ten równoznaczny był z selekcją, ponieważ kategorie takie przyznano zaledwie 12 tys. osób. Jednocześnie 19 i 20 listopada 1942 r. Niemcy przeprowadzili kolejną akcję deportacyjną, podczas której do obozu zagłady w Bełżcu wywieziono 8 - 10 tys. Żydów, w tym także osoby, które przetrzymywano w więzieniu przy ul. Łąckiego, złapane we Lwowie po aryjskiej stronie oraz niezdolnych do pracy więźniów obozu Janowskiego.¹⁰

Spokój w getcie trwał do pierwszych dni stycznia 1943. W dniach 5-7 stycznia Niemcy przeprowadzili kolejną akcję, podczas której całkowicie zlikwidowane zostały struktury administracji gettovej. Judenrat rozwiązano, a jego członków rozstrzelano. Urzędników wraz z rodzinami deportowano do obozu zagłady w Sobiborze lub na Janowską. Podczas tej akcji zginęło około 10 tys. Żydów, wywiezionych do Sobiboru lub rozstrzelanych na Piaskach za obozem Janowskim. Getto przestało istnieć formalnie, a na jego miejscu Niemcy zorganizowali „Judenlager Lemberg” – żydowski obóz pracy Lwów, nazywany popularnie „Julagiem”.¹¹

Już po wcześniejszych akcjach Żydzi lwowscy próbowali szukać ratunku po aryjskiej stronie. Wielu z nich decydowało się na ukrywanie się w samym mieście, inni uciekali na prowincję lub do Warszawy. W samym getcie powstała niewielka organizacja konspiracyjna, która wydawała gazetkę podziemną „Tygodnik Lwowski” i próbowała organizować broń w celu stawienia oporu w momencie ostatecznej likwidacji dzielnicy żydowskiej.¹²

Ostatecznie „Julag” został zlikwidowany w dniach 1-20 czerwca 1943 r. W getcie przebywało wówczas jeszcze około 12 tys. Żydów. Wielu z nich ukryło się w dobrze przygotowanych schronach i kanałach. Niewielka grupa uzbrojonych bojowców żydowskich próbowała stawić opór, ale ten szybko został zlikwidowany,

a większość terenu getta Niemcy podpalili. Złapanych Żydów odstawiano do obozu przy Janowskiej, gdzie po selekcji niezdolnych do pracy odprowadzano na Piaski i tam rozstrzeliwano.¹³

Po likwidacji getta w mieście pozostało niewielu Żydów, których skoszarowano w kilku niemieckich instytucjach oraz kilkanaście tysięcy więźniów żydowskich w obozie Janowskim. Wśród nich było także wielu Żydów przywożonych do obozu z terenu całego dystryktu Galicja, a ich liczba zmieniała się z powodu napływu nowych transportów i selekcji przeprowadzanych w samym obozie. Do obozu tego przywożono także Żydów złapanych na aryjskich papierach, których rozstrzeliwano. Więźniów obozu wyniszczały także katorżnicza praca,

głodowe racje żywnościowe oraz znęcanie się nad nimi niemieckiej i ukraińskiej załogi obozowej. Prawdopodobnie latem 1943 r. Niemcy przystąpili do palenia ciał dziesiątek tysięcy ofiar egzekucji na Piaskach oraz w lesie lesienickim. Sformowano wówczas tzw. „brygadę śmierci”, której zadaniem było wykonywanie tej pracy. Złożona ona była z więźniów obozu Janowskiego.

Jesienią 1943 r. Niemcy przystąpili do likwidacji obozu. Poszczególne grupy więźniów odprowadzane były na Piaski i tam rozstrzeliwane przy stosach spaleniowych. Ostateczna akcja likwidacyjna więźniów żydowskich nastąpiła

w dniach 11-19 listopada 1943 r. Rozstrzelano wówczas około 5 tys. osób. Na terenie obozu zanotowano kilka prób stawienia oporu. Zbuntowała się także „brygada śmierci”, której kilku członkom udało się zbiec. W obozie pozostawiono jedynie więźniów nieżydowskich oraz bardzo małą grupę wykwalifikowanych robotników, z których część zbiegła wiosną 1944 r.

Do ponownego wkroczenia Armii Czerwonej, we Lwowie Żydzi przebywali już tylko w ukryciu. Trudno jest oszacować, ilu z nich ukrywało się w mieście. Znaczna ich część korzystała z pomocy Polaków, chociaż zdarzały się przypadki pomocy okazywanej przez Ukraińców, jak chociażby przez metropolitę grekokatolickiego Andrzeja Szeptyckiego, z którego inicjatywy dzieci żydowskie przechowywane były w sierocińcach prowadzonych przez zakony grekokatolickie. We Lwowie aktywność przejawiała także „Żegota”, którą kierowała Władysława Chomsowa. Większość ukrywających się Żydów zdana była jedynie na pomoc indywidualną.¹⁴

We Lwowie, podobnie, jak w innych większych miastach GG nie brakowało donosicieli i szmalcowników, którzy doprowadzili do denuncjacji oraz śmierci dziesiątków ludzi.

Kiedy w lipcu 1944 r. do miasta ponownie wkroczyła Armia Czerwona, okazało się, że z kryjówek wyszło około 700 - 800 Żydów, którzy próbowali reaktywować życie żydowskie we Lwowie. 1 października 1944 r. w mieście mieszkało 1,7 tys. zarejestrowanych, ocalałych Żydów.¹⁵ Wobec przesunięcia granic i represji sowieckich większość z nich zdecydowała się w 1946 r. na wyjazd do Polski. Żydostwo polskie we Lwowie przestało istnieć.



Kamień upamiętniający obóz przy ul. Janowskiej, fot. R. Kuwałek

⁸ D. Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941-1944. Organisation und Durchführung eines staatlichen Massenverbrechens*. Oldenbourg 1996, s. 220-221. Do obozu zagłady w Bełżcu Niemcy deportowali wówczas także część więźniów obozu Janowskiego, których uznali za niezdolnych do pracy.

⁹ Oficjalną przyczyną tej egzekucji był opór jaki stawiał jeden z Żydów niemieckiemu policjantowi. Na miejsce zamordowanego dr Henryka Landsberga, Niemcy mianowali prezesem Judenratu adwokata Edwarda Ebersona.

¹⁰ D. Pohl, *op. cit.*, s. 240-241, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Relacje i zeznania ocalałych, sygn.. 301/1213, Relacja Gیزی Petranker.

¹¹ D. Pohl, *op. cit.*, s. 248; F. Friedman, *op. cit.*, s. 26.

¹² F. Friedman, *op. cit.*, s. 29-30. Działalność podziemia żydowskiego we Lwowie do dzisiaj jest słabo zbadana.

¹³ D. Pohl, *op. cit.*, s. 258.

¹⁴ Bardzo ostrożne szacunki mówią, że we Lwowie latem 1943 r. mogło się ukrywać ponad 1000 Żydów. D. Pohl, *op. cit.*, s. 363.

¹⁵ *Ibidem*.

Leopold Socha i jego współpracownicy

Kamila Sachnowska

Sochowie

Sprawiedliwi wśród Narodów Świata od 1978.

Leopold (1909-1946)

Lwowski kanalarz, za młodu drobny złodziejasek, do wybuchu wojny trzykrotnie trafił do więzienia. Od czerwca 1943 r. przez 14 miesięcy opiekował się ukrywającą się w kanałach miejskich grupą uciekinierów z getta. Początkowo brał za to zapłatę, jednak gdy ukrywanym skończyły się pieniądze, pomagał im dalej z nie mniejszym zaangażowaniem. Ze Lwowa przeniósł się do Gliwic, gdzie zginął tragicznie w maju 1945 r.

„...pod koniec naszego podziemnego uwięzienia Socha wziął mnie za rękę i poprowadził rurami, żeby pokazać mi maleńki promyk słońca. Wówczas złapałam się tego światelka, co pomogło mi wyjść z głębokiej depresji. Zamknęłam oczy i przywołałam jego szeroki, jasny uśmiech.”

Krystyna Chiger, Dziewczynka w zielonym sweterku, PWN, Warszawa 2011



Zdjęcie z filmu A. Holland „W ciemności”,
fot. Robert Pałka / Fotos-Art, prod. Studio Filmowe Zebra



Zdjęcie z filmu A. Holland „W ciemności”,
fot. Robert Pałka / Fotos-Art, prod. Studio Filmowe Zebra

Wanda (Magdalena)* Socha
(? – zm. 1996)

„... pomagala mu [Leopoldowi] z coraz większym zaangażowaniem. [...] to głównie ona robi codzienne sprawunki, a musi kupować drobne ilości w różnych sklepach, żeby nie wzbudzić niczyich podejrzeń. Kiedy już się bardziej zadomowiliśmy [...], Socha zaczął zabierać nasze brudne rzeczy do siebie, a Wanda wygotowywała je, by pozbyć się wszy, prasowała i starannie składała.”

Krystyna Chiger, Dziewczynka w zielonym sweterku, PWN, Warszawa 2011

* Wanda Socha figuruje na wirtualnej Ścianie Honoru Instytutu Yad Vashem jako Magdalena.

Wróblewscy

Stefan (1909 – 1984) i Anna (1913-1987)
Sprawiedliwi wśród Narodów Świata od 1981

„Jak Socha i Kowalów przeżywali to w domu, nie wiem. Ja, Wróblewski przychodziłem do domu i po całych nocach siedziałem w oknie i myślałem, żeby gestapo ich nie wykryło, i czy nie zapukają do domu, bo można się było wszystkiego spodziewać. Żona z dzieckiem śpi, a ja czuwam.”

Wspomnienia Stefana Wróblewskiego, za: Post scriptum ... Ciąg dalszy nastąpi, Beata Dżon, PWN, Warszawa 2011 (publikacja internetowa)

Stefan Wróblewski wraz z Leopoldem Sochą i Jozefem Kowalów należał do trójki pracowników lwowskich kanałów, którzy ocalili życie 10 ukrywającym się Żydom. Anna Wróblewska kupowała żywność, prała odzież ukrywanych, podobnie jak mąż ryzykując życiem. Po wojnie aresztowany przez Sowietów, zwolniony – być może na skutek interwencji ocalonych przez siebie Żydów, osiadł wraz z rodziną w Gliwicach. Zmarł w 1984 r.

Jerzy Kowalów

Wraz z Leopoldem Sochą i Stefanem Wróblewskim przyczynił się do uratowania 10 Żydów w kanałach Lwowa. Niewiele o nim wiadomo – z relacji Krystyny Chiger wynika, że widziała go tylko raz:

„Dzień czy dwa po naszym wyzwoleniu poznaliśmy w końcu Jerzego Kowalowa. Pracował tak długo i tyle dla nas zrobił pomimo ryzyka śmierci, a my przez ten cały czas nie mogliśmy nawet powiedzieć, jak on wygląda.”

Krystyna Chiger, Dziewczynka w zielonym sweterku, PWN, Warszawa 2011

Odegrał on bardzo istotną rolę w wyszukiwaniu kolejnych kryjówek, gdyż *„nie było we Lwowie człowieka lepiej zorientowanego od niego w składzie rur, tuneli i połączeń, przez które można się było przeczłochać w miejskiej kanalizacji”*.

Krystyna Chiger, Dziewczynka w zielonym sweterku, PWN, Warszawa 2011

Ocaleni przez lwowskich kanalarzy

Kamila Sachnowska

„Jeden za drugim, członkowie naszej podziemnej rodziny pokazywali się w otworze wjazdu kanału. Za każdym razem otrzymywali wielkie oklaski, pozdrawiano ich z radością, wybuchano płaczem. Nasz wygląd musiał być gorzej niż żałosny. Mieliśmy ubrania w strzępach, twarze zapadnięte i wycieńczone, kręgosłupy pozginane, po garbione, prawie że połamane. Ale byliśmy żywi! Wynurzyliśmy się jak jacyś jaskiniowcy, banda zwierząt pierwotnych – ale żyliśmy! Ci wszyscy ludzie nie mogli uwierzyć w to, co widzieli.”

Krystyna Chiger, *Dziewczynka w zielonym sweterku*, PWN, Warszawa 2011

Ratunku w kanałach szukało wielu Żydów, nie tylko we Lwowie. W archiwach litewskich przechował się taki oto fragment dotyczący Wilna:

[...] Dnia 18 maja [1944 r.] robotnicy magistracy przy poprawianiu uszkodzenia rur kanalizacyjnych w śródmieściu, przy wejściu do głównych kanałów natrafili na tajemnicze sylwetki. Przybyłe gestapo wykryło, że w kanałach tych ukrywali się żydzi [pisownia oryginalna – przyp. KS], zbiegli w jesieni r. ub. z ghetta. Przy pomocy gazów i strzałów zmuszono do opuszczenia kanałów 14 żydów. W tym jeden chłopiec 10-letni. Były to blade, wymizerowane twarze i budziły u przechodniów uczucia litości. Niemcy załadowali żydów na auto ciężarowe i wywieźli ich prawdopodobnie na stracenie.

LVA, F. K-1, Ap. 58, B. 9499/3, Sprawa karna przeciwko Zygmunutowi Fedorowiczowi i innym, t. 6, *Sprawozdanie za okres od 1 do 31 maja 1944 r.*, s. 208

Krystyna Chiger pisze wręcz o tłumie ludzi, który z likwidowanego lwowskiego getta przedostał się do kanałów miejskich. Większość z nich zginęła. Nawet z grupy, którą opiekował się Socha, liczącej początkowo dwadzieścia jeden osób, przeżyło dziesięcioro:

Paulina Chiger
Ignacy Chiger



Zdjęcie z filmu A. Holland „W ciemności”, fot. Robert Pałka / Fotos-Art, prod. Studio Filmowe Zebra

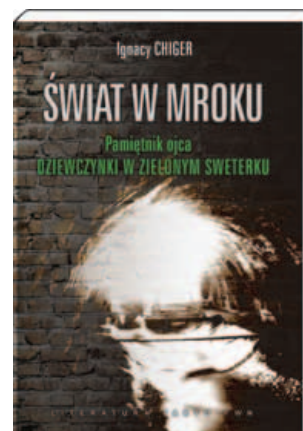
Krystyna Chiger
Paweł Chiger
Jakub Berestecki
Klara Keller
Mundek Margulies
Chaskiel Orenbach
Halina Wind
Gienia Weinbergowa

Część grupy odłączyła się, nie wytrzymując warunków lub szukając lepszego schronienia. Z tych, co pozostali pod opieką kanalarzy, nie przeżyli:

Weissowa, nazywana we wspomnieniach K. Chiger Babcią Weiss
Kuba Leinwald

Urodzone w kanałach dziecko Weinbergowej

Nakładem Literatury Faktu PWN ukazały się wspomnienia ocalonych z Holocaustu, którzy wraz z grupą uciekinierów z lwowskiego getta przetrwali 14 miesięcy w kanałach dzięki pomocy Leopolda Sochy, Stefana Wróblewskiego i Jerzego Kowalowa. Ignacy Chiger relacjonuje wydarzenia z perspektywy dorosłego człowieka, a jego córka, Krystyna Chiger – jedyna dziś żyjąca z grupy ocalonych – wspomina tamten czas z perspektywy ośmioletniej dziewczynki



Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej.

Scenariusz zajęć

Katarzyna Cegiela, Kamila Sachnowska, Olga Tumińska

Scenariusz lekcji przeznaczony dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych

Przedmiot: historia, wiedza o społeczeństwie

Czas: 45 min.

Cele lekcji:

Po lekcji uczeń:

- opowiada o sytuacji ludności żydowskiej podczas II wojny światowej
- wymienia formy pomocy udzielanej Żydom przez Polaków,
- zna możliwości i ograniczenia związane z ukrywaniem się Żydów i udzielaniem im pomocy w okupowanej Polsce,
- wymienia konsekwencje grożące Polakom za pomaganie Żydom
- ocenia wagę pomocy świadczonej Żydom przez Polaków
- omawia postawy Polaków wobec ludności żydowskiej

Metody i formy pracy:

- praca w parach
- drzewko decyzyjne
- elementy wykładu
- burza mózgów

Materiały i środki dydaktyczne:

- schemat drzewka decyzyjnego,
 - relacja Gittel Reich
 - prezentacja multimedialna „Sytuacja ludności polskiej i żydowskiej na terenach okupowanej Polski” – dostępna wraz z komentarzem na stronach www.ipn.gov.pl/zb oraz www.ciemnosc.pl
 - rzutnik
 - laptop

Przebieg lekcji

1. Zapytaj uczniów, co wiedzą o losach ludności polskiej i żydowskiej w czasie II wojny światowej. Za pomocą prezentacji multimedialnej i przygotowanego do niej komentarza zamieszczonych na stronach www.ipn.gov.pl/zb oraz www.ciemnosc.pl przedstaw problem Zagłady. Wskaż, jakie sankcje groziły za udzielenie pomocy Żydom. Czas realizacji 15 minut.
2. Podkreśl, że ponad 90 proc. Żydów, którzy pozostali w gettach, zginęło, a około połowy z ukrywających się – przeżyło. Możesz wykorzystać poniższy fragment:
„Fodiger¹ [...] był wstrząśnięty: »Są tu ludzie, którzy mówią, że nie kazano im uciekać. Przecież 50% tych, którzy uciekli, zostało schwytanych i zamordowanych« – podczas gdy ten sam los spotkał 99% tych, którzy nie uciekli”.
(H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie, Rzecz o banalności zła*, Znak, Kraków 1987, s. 159) Czas realizacji 2 minuty.
3. Zadaj uczniom pytanie: co było potrzebne Żydom, by się ukrywać? W tym ćwiczeniu wykorzystaj metodę burzy mózgów. Wśród odpowiedzi powinny się znaleźć informacje mówiące o bezpiecznej kryjówce, pieniądzu i jedzeniu, zmianie wyglądu, fałszywych dokumentach. Podkreśl, że karze podlegała każda forma pomocy, w tym np. przerzucanie jedzenia do getta. Czas realizacji 5 minut.
4. Korzystając ze schematu drzewka decyzyjnego, zaproponuj problem do rozwiązania: „Jaką postawę mogli zająć Polacy wobec prześladowania Żydów?”

Podaj propozycje (każdą z nich krótko omów):

- pomóc (tutaj należy wytłumaczyć uczniom, że jedni robili to bezinteresownie, inni dla zysku),
- pozostać biernym (można wytłumaczyć uczniom, że wśród osób pozornie obojętnych mogli być ludzie, którzy chcieli pomóc, ale nie mieli takiej możliwości lub też się bali),
- przyjmując postawę niechętną i wroga (należy krótko opowiedzieć, że byli ludzie, którzy szantażowali ukrywających się Żydów i pomagających im Polaków, a próbowali prześladowania Żydów i niekiedy brali nawet udział w ich mordowaniu).

U góry drzewka wspólnie formułujemy cele i wartości:

- przeciwstawienie się złu,
- ocalenie współobywateli od śmierci,
- opór wobec okupanta.

Następnie wspólnie z uczniami zastanówcie się nad pozytywnymi i negatywnymi skutkami każdej z decyzji.

	Pomoc	Bierność	Niechęć i wrogość
Skutki pozytywne decyzji			
Skutki negatywne decyzji			

Porozmawiaj z uczniami o tym, czy łatwo było podjąć decyzję o udzieleniu pomocy Żydom oraz jaka postawa pozwalała zrealizować sformułowane wcześniej cele. Czas realizacji 10 minut.

5. Przeczytaj lub rozdaj uczniom wypowiedź Gittel, wnuczki Efraima Reicha uratowanego przez Polaków z Zagłady i poproś, aby w parach napisali do niej list, który będzie odpowiedzią na jej słowa. Następnie poproś, by chętni uczniowie zaprezentowali efekty swojej pracy. Czas realizacji 12 minut.
Gittel: „Ja myślę, że gdybym stanęła na polskiej ziemi, czułabym, jak krew chlupie mi w butach. W większości przypadków Polacy siedzieli sobie, patrzyli na dymy Oświęcimia, wdychali ich zapach. Wiedzieli, że ludzie umierają, zupełnie nie reagowali. Więc wydaje mi się, że nawet teraz, po wojnie, kiedy ludzie postrzegają Polaków, jako tych, którzy pomagali Niemcom w mordowaniu dzieci, matek, mężczyzn, rodzin to mnie się wydaje, że Polacy sobie na to zasłużyli. Tę małą garstkę, która pomagała, należy jak najwyżej uhonorować. A ta reszta to nie są ludzie, to mordercy i teraz muszą zapłacić za to, co zrobili”.
 6. Praca domowa
Poproś uczniów, by w formie krótkiej rozprawki odpowiedzieli na pytanie, czy i jak można oceniać postawę Polaków wobec Żydów. Czas realizacji - 1 minuta (omówienie pracy domowej)
- Uwagi do realizacji scenariusza
- W przypadku niemożności zrealizowania punktu 5. podczas zajęć proponujemy przeniesienie tego ćwiczenia do pracy domowej (do wyboru).
- Scenariusz został opracowany na podstawie materiałów zamieszczonych w tece edukacyjnej IPN Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej, IPN, Warszawa 2008

Leopold Socha – bohater mrocznych lat Holocaustu.

Scenariusz zajęć

Monika Koszyńska

Scenariusz lekcji przeznaczony dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych

Przedmiot: historia, wiedza o społeczeństwie, godzina wychowawcza

Czas: 45 min.

Zajęcia muszą zostać poprzedzone obejrzeniem filmu w reż Agnieszki Holland p.t. „W ciemności”

Czas trwania zajęć: 90 min (2 godziny lekcyjne)



Zdjęcie z filmu A. Holland „W ciemności”,
fot. Robert Pałka / Fotos-Art, prod. Studio Filmowe Zebra

Cele zajęć:

Po zajęciach uczniowie:

- będą potrafili opisać na czym polegała przemiana Leopolda Sochy
- będą potrafili wyjaśnić, na czym polegało bohaterstwo ludzi, którzy ratowali życie innych ludzi w czasie Holocaustu na podstawie życiorysu Leopolda Sochy;
- będą potrafili opowiedzieć wojenne losy Krystyny Chiger

Metody i formy pracy:

- Mini-wykład
- Praca w parach
- Metoda śnieżnej kuli
- Elementy improwizacji
- Dyskusja

Środki dydaktyczne:

- Mapa Europy pokazująca przebieg okupacji ziem polskich w poszczególnych okresach trwania II wojny światowej
- Duży papier do flipchartu
- Mazaki
- Fotos z filmu „W ciemności”

Przebieg zajęć:

- 1) Na początku zajęć opowiedz uczniom o przebiegu II wojny światowej na terenie Lwowa i terenów leżących na wschód od obecnej granicy Polski wykorzystując do tego celu tekst Roberta Kuwałka załączony do tego materiału. Zwróć szczególną uwagę na okupację sowiecką i niemiecką. Zilustruj swoje opowiadanie pokazując uczniom odpowiednią mapę. Dobrze byłoby, gdybyś na tablicy narysował/a linię czasu i za-

znaczył/a na niej przebieg II wojny światowej z uwzględnieniem, kiedy na terenie Lwowa obecne były wojska sowieckie, a kiedy niemieckie. 15 min

- 2) Pokaż uczniom fotos z filmu p.t. „W ciemności”, następnie poproś uczniów żeby dobrali się w pary i w parach spisali dialog, jaki mógłby być przeprowadzony między małą Krysią a Leopoldem Sochą – dialog ten nie będzie zgodny z obrazem przedstawionym na filmie, ale uczniowie będą mogli wczuć się w sytuację Krysi Chilger – dziewczynki, której już nie chce się żyć. 15 min
- 3) Następnie poproś uczniów, aby przedyskutowali w parach odpowiedź na pytanie: kim według nich jest bohater i wspólne konkluzje zapisali na kartce. Po uzgodnieniu przez pary odpowiedzi na powyższe pytanie metodą śnieżnej kuli doprowadź do powstania 2 roboczych definicji określenia bohater. Obie definicje zapisz na dużym arkuszu papieru lub na tablicy, tak, aby do końca zajęć uczniowie mogli na nie spoglądać. 20 min
- 4) Poproś uczniów, aby metodą burzy mózgów wymienili cechy, którymi można by scharakteryzować postawę Leopolda Sochy od momentu podjęcia przez niego decyzji o wprowadzeniu rodziny Chigerów i innych Żydów do lwowskich kanałów. 10 min
- 5) Po zakończeniu burzy mózgów zadaj uczniom pytanie: Które cechy osobowościowe ujawniły się u Leopolda Sochy pod wpływem wydarzeń pokazanych w filmie? Pozwól na wypowiedzenie się kilku uczniom, ich odpowiedzi podkreśl w spisanej burzy mózgów. 5 min
- 6) Następnie przeprowadź z uczniami dyskusję o tym, czy utworzone przez nich wcześniej definicje pozwalają na nazwanie Leopolda Sochy bohaterem. Jeżeli nie, to co należałoby zmienić w definicjach? 15 min
- 7) Na koniec lekcji podziel uczniów na trzy grupy i każdej z nich rozdaj po jednym fragmencie z zamieszczonych poniżej. Po-

proś, aby po przeczytaniu przydzielonego fragmentu tekstu każdy z uczniów napisał 5 zdań o Leopoldzie Sosze, w których ustosunkują się do przeczytanego fragmentu. 10 min

Jeśli nie uda Ci się przeprowadzić ostatniego ćwiczenia na lekcji, możesz je wykorzystać jako pracę domową.

„Kiedy wojna się kończy i ukrywający się wychodzą z kanału, Socha triumfalnie obwieszcza sąsiadom: „To moje Żydy!”. Jest w tej deklaracji coś wzruszającego i obrzydliwego zarazem. Tak jak w całej tej postaci.”

W ciemności Agnieszki Holland polskim kandydatem do Oscara, Magdalena Żakowska, GW 2011.07.12

„[...] Teraz na świeżym powietrzu, na środku jakiegoś podwórza Lwowa pozostała nasza dziesiątka. I nasz anioł stróż, Leopold Socha. Nasza podziemna rodzina, teraz ciasno otoczona dziesiątkami rosyjskich żołnierzy, ludźmi z sąsiedztwa, jakimiś urzędnikami i robotnikami. Staliśmy pośrodku, wśród tych obcych ludzi, a Socha podniósł ramiona i wskazał na nas, mówiąc z dumą: „to są moi Żydzi, to jest moja praca!”

Krystyna Chiger, Dziewczynka w zielonym sweterku, PWN, Warszawa 2011

„[...] Obudzili się wszyscy – a Socha przez otwór u góry jak przez tubę wołał do nas, że mamy wyjść. Korsarzowi kazał ruszyć pierwszemu – najbliższą boczną rurą i przez szyb na powierzchnię. Tam czekał na niego Socha i udzielił najważniejszych wskazówek. [...] Dokoła zgromadziła się już spora grupa ludzi. A Socha nakazał Korsarzowi wrócić teraz do nas, w pierwszej kolejności wyprowadzić moją żonę z dziećmi, potem kobiety, następnie mieli wyjść Tola, Jakub i Chaskiel – a na końcu ja, jako kapitan okrętu. [...] Socha stał dumny i objaśniał wszystkim, że oto tych ludzi przechowywał pod ziemią, siedem metrów poniżej poziomu ulicy, w kanale pod plantami. [...]”

Ignacy Chiger Świat w mroku. Pamiątnik ojca Dziewczynki w Zielonym Sweterku, PWN, Warszawa 2011



Słownik pojęć

Karol Madaj, Adam Puławski, Kamila Sachnowska

Akcja deportacyjna – operacja, której celem była deportacja lokalnej społeczności żydowskiej do obozu zagłady. W zależności od wielkości wspólnoty akcja trwała od jednego do kilku dni lub nawet tygodni. Deportację Żydów z getta lwowskiego przeprowadzano w kilku falach – pierwszy transport ze Lwowa do obozu w Bełżcu został odprawiony 18 marca 1942 r. Największą akcją deportacyjną (tzw. Wielką Akcją) przeprowadzono we Lwowie w sierpniu 1942 r., a w jej wyniku wywieziono do obozów zagłady ok. 60 tys. osób. Akcja ostatecznie likwidująca społeczność lwowskiego getta nastąpiła w czerwcu 1943 r. Oprócz akcji deportacyjnych Niemcy urządzali też akcje likwidacyjne – przykładem może być tzw. „akcja pod mostem” przeprowadzona we Lwowie jesienią 1941 r., w ramach której zabijano Żydów w trakcie ich przeprowadzki do getta.

W swoich wspomnieniach tak pisze o akcjach Krystyna Chiger: *„Akcja czy nie, czułyśmy się niemal tak samo. Każdego dnia zabijali Żydów, wywozili Żydów, karali Żydów. Kiedy jednak wkładali w te czynności więcej wysiłku, nadawali temu nazwę. Nazywali to „akcją”*

Krystyna Chiger, *Dziewczynka w zielonym sweterku*, PWN, Warszawa 2011

Aryjska strona, druga strona – w żargonie okupacyjnym obszar poza gettem, część miasta niewłączona do getta. Żydom, którzy przebywali poza gettem, groziła kara śmierci, dlatego po „aryjskiej stronie” musieli się albo ukrywać, albo używać „aryjskich” papierów.

Aryjskie papiery, fałszywe papiery – fałszywe dokumenty tożsamości takie jak kenkarta (niem. *Kennkarte* – legitymacja) czy metryka. Ukrywając żydowskie pochodzenie umożliwiały Żydom funkcjonowanie po tzw. aryjskiej stronie.

Dobry i zły wygląd, tzw. aryjski i semicki wygląd – wygląd zewnętrzny, który w świetle pseudonaukowych nazistowskich podziałów rasowych świadczył o przynależności do danej rasy. Aryjczycy mieli się odznaczać blond włosami i niebieskimi oczami, natomiast Żyda rzekomo można było rozpoznać m.in. po ciemnych włosach i oczach oraz dużym nosie.

Einsatzgruppen – specjalne oddziały niemieckie, podlegające Głównemu Urzędowi Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), działające w czasie II wojny światowej na zapleczu frontu. Zajmowały się głównie eksterminacją osób uznanych przez nazistów za „element niepożądany”. Po ataku III Rzeszy na Związek Radziecki Einsatzgruppen odegrały niechlubną rolę w zagładzie Żydów, dokonując ich masowych rozstrzeliwań. Z rąk członków Einsatzgruppen zginęło około 1 250 tys. Żydów.

Eksterminacja – masowa zagłada, ludobójstwo.

Getto – wydzielony obszar miasta, gdzie przymusowo osiedlano mniejszości narodowe lub religijne (przeważnie Żydów) w celu odseparowania ich od reszty społeczeństwa (gettoizacja); podczas II wojny światowej miejsca przymusowej izolacji Żydów. *„W muzeach można zobaczyć fotografie żydowskich rodzin ze wschodniej Europy, rodzin idących ulicami z całym dobytkiem. Takie zdjęcie powinniśmy byli zrobić: nasza czwórka, sunąca jakby bez celu ulicą Kopernika. Ojciec musiał wiedzieć, dokąd idziemy, ale nie*

powiedział. Szliśmy po prostu przed siebie” – tak zapamiętała przeprowadzkę do getta Krystyna Chiger (Krystyna Chiger, *Dziewczynka w zielonym sweterku*, PWN, Warszawa 2011)

Obwieszczenie o utworzeniu getta we Lwowie ukazało się w październiku 1941 r. 15 listopada 1941 władze niemieckie Lwowa dały Żydom miesiąc na przeprowadzenie się do getta ulokowanego na terenie najbiedniejszych części miasta (Zamarstynów). Lwowskie getto istniało do czerwca 1943. Podczas ostatecznej akcji likwidacyjnej dochodziło do prób stawiania oporu zbrojnego.

Granatowa policja – powołana przez okupanta Policja Polska (niem. *Polnische Polizei*), zwana potocznie od kolorów mundurów policją granatową. Pomimo że miała własną komendę, podlegała władzom niemieckim. Używano jej głównie do zadań o charakterze porządkowym. Granatowa policja pełniła straż wokół gett, a w czasie „akcji” nierzadko brała udział w obławach na ukrywających się Żydów.

Holokaust (Holocaust) – termin przyjęty dla określenia wymordowania 5,8 mln europejskich Żydów w latach II wojny światowej. Pochodzi z greckiego słowa *holokaustikós*, oznaczającego ofiarę całopalną składaną w świątyni. Odrzucany jest przez wielu badaczy i teologów żydowskich ze względu na kontekst religijny. W języku hebrajskim stosuje się słowo *Szoah* (Shoah), co oznacza wielką katastrofę, nieszczęście o niewyobrażalnych rozmiarach. W języku polskim również częściej używa się wyrażenia – „zagłada Żydów” lub pisanego dużą literą słowa „Zagłada”.

Opaski z gwiazdą Dawida – Od 1 grudnia 1939 r., na mocy rozporządzenia gubernatora Hansa Franka, wszyscy Żydzi w GG powyżej dwunastego roku życia byli zobowiązani do noszenia na prawym ramieniu opaski z gwiazdą Dawida. W III Rzeszy i na terytoriach wcielonych funkcję tę pełniła żółta łata naszywana na ubraniu. Były to elementy tzw. rasowej polityki niemieckiej, dzielącej ludzi wedle pochodzenia etnicznego, tak np. polscy robotnicy przymusowi w III Rzeszy musieli nosić naszytą na ubraniu łatę z literą „P” („Polak”, niem. „Pole”), Cyganom zaś naszywano znak z literą „Z” („Cygan”, niem. „Zigeuner”).

Ostateczne rozwiązanie, plan ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej (niem. *Endlösung*) – plan zagłady wszystkich Żydów europejskich. Decyzję o ostatecznym rozwiązaniu podjął najprawdopodobniej Hitler jesienią 1941 r. Na konferencji w Wannsee 20 stycznia 1942 r. określono zasady współdziałania policji i SS oraz organów administracji państwowej przy realizacji działań mających na celu schwywanie, skoncentrowanie oraz przetransportowanie Żydów do obozów zagłady. Zamierzano wymordować ok. 11 mln osób – kobiet, mężczyzn i dzieci. Ostatecznie zginęło blisko 6 mln. Żydzi lwowscy zostali wymordowani głównie w obozie zagłady w Bełżcu. Wielotysięczna grupa Żydów została także rozstrzelana w kilku miejscach straceń – m.in. na Piaskach nieopodal obozu Janowskiego oraz w lesie Lesienickim – między ulicami Łyczakowską i Glinianym Traktem. 23 listopada 1943 – po likwidacji obozu Janowskiego – Lwów został ogłoszony miastem „Judenrein” – „oczyszczonym z Żydów”.

Pomoc indywidualna – pomoc udzielana Żydom przez osoby prywatne bez wsparcia organizacji. Polegała najczęściej na przechowywaniu uciekinierów, dostarczaniu żywności, dokumentów,

pomocy medycznej oraz innych niezbędnych do życia środków. Przykładem pomocy indywidualnej jest ukrywanie Żydów w lwowskich kanałach przez kanalarzy - Leopolda Sochę i Stefana Wróblewskiego.

Pomoc zorganizowana – pomoc udzielana przez instytucje, partie polityczne, organizacje społeczne i wojskowe, a także Kościół. Szczególną rolę w udzielaniu pomocy odegrała „Żegota” – konspiracyjna Rada Pomocy Żydom przy Pełnomocniku/Delegacie Rządu na Kraj. W ramach pomocy zorganizowanej m.in. znajdowano schronienie dla ukrywających się Żydów, umieszczano w sierocińcach, klasztorach i rodzinach polskich żydowskie dzieci, dostarczano fałszywe dokumenty itp.

Pomocnicze formacje – wykorzystywane przez Niemców na terenach okupowanych jednostki policyjne i wojskowe składające się z obywateli krajów okupowanych bądź jeńców wojennych. Powierzano im role pomocnicze również w zagładzie Żydów, wyznaczając spośród nich strażników pilnujących gett i obozów koncentracyjnych, posługując się nimi w obławach i akcjach antyżydowskich i wykorzystując ich bezpośrednio do eksterminacji. Szczególny udział w eksterminacji Żydów miały formacje pomocnicze na Litwie i Łotwie, ponurą rolę odegrała także Ukraińska Policja Pomocnicza, której członkiem był np. osławiony Iwan Demianiuk.

Szoah – patrz Holocaust.

Sprawiedliwy wśród Narodów Świata – tytuł przyznawany przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie od 1963 r. instytucjom i osobom bezinteresownie ratującym Żydów w okresie II wojny światowej. Sprawiedliwi otrzymują medal z napisem „Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat”. Dawniej wiązał się z tym zaszczyt zasadzenia drzewa w alei Sprawiedliwych w Jerozolimie, obecnie z powodu braku miejsca Sprawiedliwi są upamiętniani tabliczkami z nazwiskiem. Dotychczas wyróżniono tytułem ponad 20 tys. osób, reprezentujących 41 narodowości; wśród nich najliczniejszą grupę, ponad 6 tys., stanowią Polacy. Z powodu skomplikowanych procedur nadawania tytułu nie wszyscy pomagający zostali uhonorowani. Leopold Socha i jego żona, Wanda*, otrzymali ten tytuł 23 maja 1978 r., Stefan i Anna Wróblewscy zostali odznaczeni w 1981 r.

* *Wanda Socha figuruje na wirtualnej Ścianie Honoru Instytutu Yad Vashem jako Magdalena.*

Szantażyści i szmalcownicy – osoby wymuszające opłaty na ukrywających się Żydach oraz pomagających im Polakach. Często były to jednostki wywodzące się ze świata przestępczego. Nazwa „szmalcownik” pochodzi od żargonowego określenia pieniędzy: szmalec. Działalność szmalcowników, polegająca na wymuszaniu pieniędzy w zamian za milczenie, była surowo potępiana przez Polskie Państwo Podziemne. Zdarzały się wypadki wykonania w imieniu państwa polskiego wyroków śmierci na szmalcownikach.

Szmuغيل – nielegalny przemyt żywności i innych produktów do gett, wywołany panującym tam głodem i powszechnymi brakami w zaopatrzeniu. Zajmowały się nim pojedyncze osoby (często dzieci) oraz współpracujące ze sobą grupy polskich i żydowskich przemytników, tzw. szmuglerów.

Yad Vashem – Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem powołany został w 1953 r. na mocy decyzji parlamentu izraelskiego. Zajmuje się m.in. zbieraniem i przechowywaniem pamiątek związanych z Holocaustem, upamiętnianiem pomordowanych, pracami badawczymi oraz upowszechnianiem wiedzy o Holokauście. Osobom, które ratowały Żydów w czasie II wojny światowej, przyznaje medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Zagłada – patrz Holocaust.

Żyd – 1) potomek starożytnego ludu Izraelitów; 2) wyznawca judaizmu; 3) według żydowskiego prawa religijnego, człowiek, który urodził się z matki Żydówki; 4) w świetle ustaw hitlerowskich uważano za Żyda osobę, która miała przynajmniej dwoje lub troje żydowskich dziadków, przy czym nie miało znaczenia ani wyznanie tej osoby, ani stopień zasymilowania. Funkcjonowało też pojęcie „mieszaniec” (niem. *Mischling*), z tym, że byli oni na ogół traktowani na równi z osobami uznanymi za „Żydów”. Niemcy klasyfikowali jako Żydów ludzi, którzy ani we własnym mniemaniu, ani w oczach wyznawców religii możeszowej Żydami nie byli.

Hasła zostały opracowane na podstawie materiałów zamieszczonych w tekach edukacyjnych IPN Zagłada Żydów polskich w czasie II wojny światowej, Warszawa 2005 oraz Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej, Warszawa 2008

Warto przeczytać – wybrana bibliografia

Chiger K., *Dziewczynka w zielonym sweterku*, Warszawa 2011

Chiger I., *Świat w mroku*, Warszawa 2011

Grynberg M., *Księga Sprawiedliwych*, Warszawa 1993

Isakiewicz E., *Ustna harmonijka. Relacje Żydów, których uratowali od Zagłady Polacy*, Warszawa 2000

Jones E., *Żydzi Lwowa w okresie okupacji 1939-1945*, Łódź 1999

Kessler E., *Przeżyć Holocaust we Lwowie*, Warszawa 2007

Komar M., *Władysław Bartoszewski – wywiad rzeka*, Warszawa 2006

„Kto w takich czasach Żydów przechowuje?” *Polacy niosący pomoc ludności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej*, red. A. Namysło, Warszawa 2009

Kramer C., Glantz s., *Wojna Klary*, Kraków 2009

Kurek E., *Dzieci żydowskie w klasztorach. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945*, Lublin 2001

Leociak J., *Ratowanie: opowieści Polaków i Żydów*, Kraków 2010

Ligocka R., *Dziewczynka w czerwonym płaszczku*, Warszawa 2004

Łubczyk G., *Polski Wallenberg. Rzecz o Henryku Sławiku*, Warszawa 2003

Marshall R., *W kanałach Lwowa*, Warszawa 2011

Młynarczyk J., Piątkowski S., *Cena poświęcenia. Zbrodnia Polaków za pomoc udzielaną Żydom w rejonie Ciepeliowa*, Kraków 2007

Paulsson G.S., *Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy (1940–1945)*, Warszawa 2007

Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006

Prekerowa T., *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 1982

Rogalewska E., *Getto białostockie. Doświadczenie Zagłady – świadectwa literatury i życia*, Białystok 2008

Ringelblum E., *Stosunki polsko-żydowskie w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. A. Eisenbach, Warszawa 1988

Smólski W., *Za to groziła śmierć. Polacy z pomocą Żydom w czasie okupacji*, Warszawa 1981

Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Warszawa 2007

Szuchta R., Trojański P., *Holocaust – zrozumieć dlaczego*, Warszawa 2003

Dodatkowe materiały związane z problematyką Zagłady znajdują Państwo w tekach edukacyjnych Instytutu Pamięci Narodowej:

Zagłada Żydów polskich w czasie II wojny światowej, IPN, Warszawa 2005

Polacy ratujący Żydów w latach II wojny światowej, IPN, Warszawa 2008



WWW.ZYCIEZAZYCIE.PL

Instytut Pamięci Narodowej jest jednym z realizatorów projektu „Życie za życie”, poświęconym Polakom narażającym życie własne i swych rodzin dla pomocy prześladowanym Żydom w czasie II wojny światowej. W ramach gromadzenia i upowszechniania informacji o Polakach ratujących Żydów wydawane są książki (seria „Kto ratuje jedno życie...”), teki edukacyjne, działa także strona internetowa www.zyciezazycie.pl. Pracownicy IPN oraz Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych realizują kwereńdy do projektu „Index. Pamięci Polaków zamordowanych i represjonowanych przez hitlerowców za pomoc Żydom”.

Rozumiejąc znaczenie edukacji przygotowano także Tekę Edukacyjną „Polacy ratujący Żydów”. Jest to wysoko oceniony przez recenzentów materiał skierowany do nauczycieli i uczniów, zawierający bogatą dokumentację źródłową – relacje ratujących i ratowanych, fotografie i mapy, biogramy osób zaangażowanych w pomoc Żydom, słownik pojęć oraz kalendarium. Dołączone do teki filmy pozwalają na zapoznanie uczniów z wieloma postaciami Polskich Sprawiedliwych, m.in. Ireny Sendlerowej i Henryka Sławika. Teeka dostępna jest także w formacie PDF na stronach www.ipn.gov.pl oraz wspomnianej www.zyciezazycie.pl

Prasa o filmie „W ciemności”:

„Odważny, epicki film, daleki od konwencjonalnej rozrywki. Napięcie, które twórcy potrafią wykrzesać z prawdziwej historii, jest jednocześnie mordercze i inspirujące. Główny bohater (perfekcyjna kreacja Roberta Więckiewicza) przypomina Oskara Schindlera, a jego wyjątkowa historia obrazuje przemianę antysemitę w anioła stróża.”

Joe Morgenstern, Wall Street Journal

„Najlepszy film Agnieszki Holland [...]. Uczciwy, bezbłędny, wybornie zrealizowany obraz stanowi powrót do formy reżyserki, której anglojęzyczne filmy nigdy nie dorównywały siłą jej europejskiemu dorobkowi [...]. Holland znakomicie odtwarza scenierię kanałów, zarówno w scenografii jak i w oświetleniu, a jednocześnie mistrzowsko buduje dramaturgię w miejscu spowitym mrokiem.”

Mike Goodridge, Screen Daily

„W tym dramacie jest więcej ironii i warstw znaczeniowych niż w innych obrazach o podobnej tematyce [...]. Holland i operatorka Joanna Dylewska z sukcesem kreują duszny, przerażający podziemny świat, w którym wszystko może trwać wiecznie lub lec w gruzach w każdej sekundzie. Niektóre fragmenty, zwłaszcza gdy dzieci gubią się w labiryncie tuneli i w trakcie nagłej powodzi po ulewie, wywołują niezwykle napięcie, ale Holland opiera się pokusie podkreślenia suspensu za wszelką cenę. [...] Kluczowy dylemat i niuanse przemiany Sochy z oportunisty w jednoosobową grupę wsparcia są wiarygodne, w czym niemałą zasługę ma doskonała kreacja Więckiewicza.”

Todd McCarthy, The Hollywood Reporter

„Historia Sochy pozwala pokazać coś rzadkiego we współczesnych dramatach filmowych: prawdziwy, przekonujący obraz moralnego dojrzewania i duchowego wyzwolenia człowieka znajdującego się w skrajnej opresji (...) Film o wielkiej emocjonalnej sile, jeden z najlepszych, jakie Holland udało się nakręcić.”

Mike Wilmington, Movie City News

„Pełen napięcia (...) do głębi poruszający... Wizualny kontrast między dwoma światami - na ziemi i w kanałach - ukazano pięknie i sugestywnie, przez co „W ciemności” nabiera cech baśni. Ucisk i wolność oraz pochwała siły woli w obliczu opresji to tematy, które Holland zgłębiała już w „Tajemniczym ogrodzie”, „Placu Waszyngtona” i swoim poprzednim dramacie wojennym „Europa, Europa”. Wzruszający, ciepły i dramaturgicznie spełniony.”

A.O. Scott, New York Times

„Holland zrobiła film bardzo poruszający. Niejednoznaczny. Także dlatego, że jej bohater nie jest ani herosem, ani szmalcownikiem żerującym na cudzej tragedii. To mały cwaniaczek, który zaczyna odnajdywać w sobie empatię i ludzką solidarność. „W ciemności” staje się opowieścią o dorastaniu do człowieczeństwa. Wielką kreację tworzy Robert Więckiewicz. (...) Agnieszka Holland dokonała niemal cudu: wydobyła obraz z ciemności kanałów, a widz chwilami czuje, jakby sam nie miał czym oddychać. Nie tylko pokazała wielką ludzką tragedię, ale też opowiedziała o sile życia, która pozwala przetrwać w ekstremalnych warunkach.”

Barbara Hollender, Rzeczpospolita

„Nigdy jeszcze w kinie nie padło tak dosłownie pytanie o cenę życia. Czy warto ratować jednego, kiedy można się spodziewać, że w zamian zginą dziesiątki?”

Magdalena Żakowska, Gazeta Wyborcza

„Jestem i wstrząśnięta, i zauroczona. Wstrząśnięta historią, emocjami i wiarygodnym aktorstwem, a zauroczona stroną wizualną (...). Agnieszka Holland, Jolanta Dylewska, Robert Więckiewicz dotknęli w tym filmie prawdy. Ten film daje nadzieję, a o to we współczesnym kinie coraz trudniej.”

Katarzyna Taras, stopklatka.pl



ROBERT WIĘCKIEWICZ AGNIESZKA GROCHOWSKA

W CIEMNOŚCI

FILM AGNIESZKI HOLLAND

facebook.com/wciemnosci

W KINACH

Dystrybucja w Polsce: Kino Świat Sp. z o.o., ul. Belwederska 20/22, 00-762 Warszawa, tel. (22) 840-68-01

PR: Paulina Waranka – paulina@kinoswiat.pl i Tomasz Jawor – tomasz.jawor@kinoswiat.pl,

Edukacja filmowa: Irena Kruglicz-Kamińska – irena@kinoswiat.pl